

MARIUSZ WĘGRZYN

POPLIBERALIZM – ZARYS ANALIZY KULTURY

Przedmiotem poniższych analiz będzie nowy typ kultury, w której wolność jest najwyższym, najważniejszym i ostatecznym celem życia jednostek i społeczeństw. Temat artykułu jest – jak to się dziś mówi – kontrowersyjny. Zdaję sobie z tego sprawę. Dlatego zacznę od zastrzeżeń. Przedmiotem niniejszych badań będzie popliberalizm, a więc nie liberalizm¹ jako doktryna filozoficzna (liberalizm intelektualistów), lecz zbiorowy wymiar tego, co zostało nazwane „liberalizmem prymitywnym²” („liberalizm” mas). Analizie poddany więc będzie popliberalizm jako typ kultury masowej, a nie liberalizm polityczny czy gospodarczy. Dlatego będę analizował nie doktryny filozofów, a istotne treści współczesnego, kulturowego obrazu bytu³ i wynikający z niego model postępowania. Przedmiotem niniejszych badań będzie więc nowy typ kultury (operacyjne *unio*⁴) charakterystyczny dla współ-

Mgr MARIUSZ WĘGRZYN – filozof kultury, absolwent Wydziału Filozofii KUL, publicysta, konsultant ds. public relations; adres do korespondencji – e-mail: mariuszwegryn@wp.pl

¹ O historii liberalizm jako doktryny filozoficznej: G.F. Gaus. *Contemporary Theories of Liberalism*. SAGE 2003; J. Szacki. *Historii myśli socjologicznej*. Warszawa: PWN 2002 s. 144-152; G. Gaus, S.D. Courtland. *Liberalism*. W: E.N. Zalta (ed.). *The Stanford Encyclopedia of Philosophy* (Spring 2007 Edition). <http://plato.stanford.edu/archives/fall2007/entries/liberalism/>

² Jan Paweł II. *Pamięć i tożsamość*. Kraków: Wydawnictwo Znak 2005 s. 42.

³ Chodzi o „byt” nie jako przedmiot metafizyki, lecz jako kulturowy fakt społeczny.

⁴ Pojęcie *unio* zostało teoretycznie zarysowane w: M. Węgrzyn. *Polska w Unii Europejskiej, Unia Europejska w świecie – analiza fundamentalna*. W: *Civitas. Studia z filozofii polityki* nr 9: *Europa*. Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN 2006 s. 140-161. *Unio* to kultura operacyjna społeczeństwa. To funkcjonalne, nie muzealne elementy dziedzictwa kultury, które realnie łączą jednostki w grupy, grupy w społeczności i społeczności w dane społeczeństwo. Pojęcie to wyjaśniam w: M. Węgrzyn. *Religia – tożsamość – polityka: ekscypjonalizm jako unio operacyjne Stanów Zjednoczonych Ameryki – casus polityki zagranicznej USA wobec świata islamu*. W: A.M. Solarz, H. Schreiber (red.). *Religia w stosunkach międzynarodowych*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego 2012 s. 119-122.

czesnych społeczeństw Zachodu (USA, Kanada, UE) oraz jego społeczno-kulturowy *background* („teoretyczne” podstawy, uzasadnienia i supozycje). Dlatego w tekście przedstawiona będzie charakterystyka i analiza *backgroundu* popliberalizmu (liberalizmu „ludowego”, popularnego), artykułowanego nie w elitarnym i technicznym języku filozofii, ale w egalitarnym języku codziennej komunikacji. Analizować będę więc popliberalny *background* formułowany na poziomie popkultury, na co dzień funkcjonujący w świadomości społecznej i kształtujący współczesną mentalność w skali masowej. Dlatego nie będę się bezpośrednio odnosił do żadnego z nurtów samego liberalizmu ani do żadnego z nurtów jego krytyki. Nie liberalizm jako doktryna filozoficzna, artykułowana w tekstach przez uczonych (liberalna *episteme*), jest bowiem przedmiotem poniższych analiz, lecz dominujący współcześnie typ kultury odzwierciedlany w społecznej *praxis*: poglądach, działaniach i wierzeniach milionów ludzi (popliberalna *doxa*). Popliberalna *doxa* wydaje się mieć genezę w masowej multiplikacji, przez środki masowego przekazu, niektórych bardzo uproszczonych tez liberalnej *episteme*⁵. Dlatego można chyba powiedzieć, że w niniejszym tekście analizowane będą ostateczne, kulturowe konsekwencje liberalnej filozofii w postaci nowego typu ateistycznej (vel agnostycznej) kultury lub nawet religii i religijności⁶, pojętej jako *unio* operacyjna społeczeństw Zachodu. Przedmiotem poniższych analizy będzie więc popliberalizm jako główny nurt współczesnej kultury masowej (popkultury) a także – w bardzo ograniczonym, rozmiarach tekstu, zakresie – popliberalizm jako agnostyczna (vel ateistyczna) religia.

Plan analiz jest następujący: po pierwsze, scharakteryzuję popliberalizm, definiując jego trzy istotne aspekty: (1) aspekt idei, które propaguje (ideologia popliberalna), (2) działań, które promuje (moralność i etyka popliberalna) i (3) wzorów postaw i zachowań, które popliberalizm lansuje (aksjologia/pedagogika popliberalna). Po drugie, wskażę, jak społeczne skutki zasady permanentnej transgresji normy charakterystycznej dla popliberalizmu są kompensowane funkcjonalnie dzięki absurdalnej istocie ideologii popliberalizmu: konsekwentnej, programowej niekonsekwencji i paradoksalność popliberalnej doktryny i praktyki. Na koniec przedstawię analizę popliberalnej koncepcji wolności.

⁵ Relacje liberalnej *episteme* filozofów do popliberalnej *doxa* mas, choć jest istotnym tematem badań, nie będzie jednak przedmiotem analizy w ramach niniejszego tekstu.

⁶ Pojęcie religijności omawia m.in. W. Piwowarski (*Religijność jako przedmiot badań socjologicznych*. „Roczniki Filozoficzne” 23:1975 z. 2 s. 135-146).

Zanim przejdę do analiz, jeszcze jedna uwaga ontologiczna. Ontologicznie pojęcie popliberalizmu jest – oczywiście – konstrukcją teoretyczną, ale popliberalizm jako trend kulturowy nie jest konstrukcją myślową, lecz realnym i dominującym prądem współczesnej kultury masowej⁷. Poniżej poddam analizie sztandarowe przykłady popliberalizmu, szczególnie w jego manifestacjach etycznych, takich jak masowa propaganda aborcji i eutanazji oraz zalegalizowana w wielu państwach, i osiągająca w kulturze Zachodu status kulturowej normy, instytucja małżeństw jedнопłciowych. Trzeba podkreślić, że te realne istniejące manifestacje etyki popliberalnej ufundowane są na popliberalnej ideologii. Dlatego tak samo jak realna jest moralność i etyka popliberalna, tak też realna jest ideologia i pedagogika popliberalna. Bez popliberalnej ideologii bowiem moralność popliberalna nie jest możliwa ani w swych praktycznych realizacjach (szczególnie pod postacią państwowego *lex*) ani w teoretycznych czy kulturowych manifestacjach. Obie zaś wspierają i promują w kulturze popliberalną pedagogikę. Popliberalizm jest więc dla społeczeństw Zachodu (w USA, Kanadzie i wielu krajach Unii Europejskiej) nie konstruktem myślowym, ale realnym faktem społecznym.

CHARAKTERYSTYKA TREŚCI⁸ POPLIBERALIZMU

Popliberalizm ma trzy aspekty: (1) aspekt idei, które propaguje (ideologia popliberalna), (2) działań, które promuje (moralność i etyka popliberalna), i (3) postaw oraz wzorów zachowań, które szerzy (aksjologia i pedagogika popliberalna). Te trzy komponenty popliberalizmu można ująć krótko, ale dokładnie następująco:

- ♦ „Myślę, co chcę – z supozycją: i to jest rzetelne poznanie” (ideologia);
- ♦ „Czynię, co chcę – z supozycją: i to jest dobre. Mogę więc wszystko” (moralność i etyka);
- ♦ „Mogę wszystko, więc jestem ponad dobrem i złem, ponieważ stanowią

⁷ W dalszej części tekstu zaprezentuję szczególnie jaskrawe, empiryczne manifestacje popliberalizmu w kulturze Zachodu. Tekst niniejszy nie jest jednak empirycznym studium popliberalizmu, lecz wstępną próbą teoretycznej deskrypcji i eksploracji tego fenomenu kulturowego.

⁸ Dla popliberalizmu charakterystyczna jest także metoda (inżynieria społeczna), co jedynie sygnalizuję, problematyka ta wymaga bowiem osobnego opracowania.

o tym, co dobre i złe – z supozycją: nie tylko dla mnie⁹, lecz w ogóle” (aksjologia).

IDEOLOGIA¹⁰ POPLIBERALNA wydaje się być rezultatem długiego procesu (*longue durée*¹¹) ideowo-historyczno-kulturowego¹², którego skutkiem jest skrajny subiektywizm kultur (pojętych jako unio operacyjne) społeczeństw Zachodu. Subiektywizm ten manifestuje się w negacji teoretycznej możliwości przedmiotowego, obiektywnego poznania (szczególnie w dziedzinie spraw ludzkich, tzw. humaniora), a także w praktycznej afirmacji i społecznej absolutyzacji subiektywnego, podmiotowego myślenia. Popliberalna wolność myślenia (*resp.* wolność myśli) jest wolnością poznania „od” ograniczeń (prawdy), jakie ludzkiemu poznaniu w procesie poznania narzuca przedmiot poznania. Wolność myśli to dogmat popliberalizmu. Myślenie dla popliberałów nie ma bowiem żadnych weryfikatorów vel falsyfikatorów. Dla myślenia o przedmiocie wzorem i punktem odniesienia nie jest bowiem przedmiot – jego struktura czy natura. Ideologia popliberalizmu utożsamia myślenie z poznaniem, ale także myślenie z prawdą. Same pojęcia „prawdy”, „obiec-tum” „natury” jako niesubiektywnej miary dla poznania ludzkiego podmiotu stały się „opresywne” i „politycznie niepoprawne”. Dlatego wolność myślenia o przedmiocie staje się „wolnością od” przedmiotu myślenia. Fałsz i prawda nie mają podstaw w bycie: transsubiektywnym ontologicznie oraz metodologicznie intersubiektywnie dostępnym przedmiocie poznania. Transsubiektywny ontologicznie przedmiot (byt, natura) to, dla popliberałów, tylko ludzka kolektywna wola lub społeczna konwencja oraz zbiorowe wyobrażenie. Dlatego współczesny popliberał, konsument supermarketu religii i ideologii, jest twórcą nie tylko swojego światopoglądu, ale wręcz „stwórcą” swojego wszechświata. Dlatego fałsz i prawda są równoprawne i nieodróżnialne. Wolność poznania od przedmiotu poznania skutkuje deformacją wolności dzia-

⁹ Dobro jest zawsze dobrem dla kogoś i to tak, że coś dobre, np. dobry, syty obiad dla jednej osoby, np. atlety, jest zły dla innej osoby, np. niemowlęcia. A r y s t o t e l e s. *Etyka Nikomachejska*. II 6. 1106 a 28 – 1106 b 9.

¹⁰ M. Seliger. *Ideology and Politics*. London: Allen & Unwin 1976; T. Eagleton. *Ideology: An Introduction*. London–New York: Verso 1991 s. 1-33; D. Hawkes. *Ideology*. London–New York: Routledge 2003.

¹¹ F. Braudel. *On History*. Chicago: The University of Chicago Press 1980 s. 25-54.

¹² „To kartezjanizm dał podstawy teoretyczne do oderwania prawdy od rzeczywistości; filozofia, zamiast wyjaśnić rzeczywistość, stała się tylko koherentnym systemem logicznym, a następnie, z uwagi na przeorientowanie w czasach nowożytnych celu nauki z teoretycznego na utylitarny, przyjęła rolę ‘służebnicy polityki’ i stała się ideologią]” (P. Jaroszyński. *Ideologia*. W: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*. <http://www.ptta.pl/pef/pdf/i/Ideologia.pdf>); M.A. Krąpiec. *Realizm ludzkiego poznania*. Lublin: RW KUL 1995.

łania i staje się źródłem rozlicznych indywidualnych i społecznych (kulturowych, ekonomicznych, politycznych, a nawet militarnych) konsekwencji doktryny popliberalnej¹³.

ETYKA POPLIBERALNA to (1) eksces jako norma, (2) konsekwentna niekonsekwencja i (3) paradoksalność. Działanie dla popliberała nie ma żadnych nieprzekraczalnych granic. Dla kultury popliberalnej charakterystyczny jest proces normalizacji ekscesu. Eksces w popliberalnej kulturze postrzegany jest jako propozycja (zmiany) normy. Moralność (jakakolwiek), tradycja (czyjakolwiek) czy zasady (dowolne) nie wiążą popliberalnego działacza. Jedyną stałą zasadą postępowania popliberała jest to, że nie ma żadnych stałych reguł postępowania (zasada permanentnej transgresji). Każdy eksces normy – co do zasady – z góry jest społecznie akceptowany. Paradoks etyki popliberalnej polega na tym, że eksces, który spowszedniał, staje się normą (zwyczajem). Dlatego to, co kiedyś było ekscesem nie do pomyślenia, dziś jest monotonną praktyką mas. Eksces transformował się w społeczną normę i jednocześnie przesunął społeczną normę. Proces normalizacji ekscesu transformuje aksjologiczny, religijny, postchrześcijański rdzeń kultury i reformuje (vel reformuje, przekształca) ramy społecznego, normatywnego odniesienia. Dlatego to, co jest normą („normalne”) dziś, jeszcze wczoraj było „nienormalne”. Po akceptacji w kulturze jako normy aborcji, homoseksualizmu i eutanazji do transgresji w kolejce ustawiły się pedofilia, zoofilia i inne dziś penalizowane czyny ludzkie. Intymne sprawy jednostek są przedmiotem publicznego dyskursu na forum republiki – stały się *res publicae*. Seks i jego różnorodne formy stały się polityką. Wydaje się, że wkrótce polityką stanie się nekrofilia, tak jak już to się dzieje – casus holenderskiej sceny politycznej – z pedofilią¹⁴.

¹³ „Jeżeli wolność przestaje być związana z prawdą, a uzależnia prawdę od siebie, tworzy logiczne przesłanki, które mają szkodliwe konsekwencje moralne. Ich rozmiary są czasem nieobliczalne. W tym przypadku nadużycie wolności wywołuje reakcję, która przyjmuje postać takiego czy innego systemu totalitarnego. Jest to jedna z form zniszczenia wolności, której skutków doświadczyliśmy w wieku XX i nie tylko” (Jan Paweł II. *Pamięć i tożsamość*. Kraków: Wydawnictwo Znak 2005 s. 51).

¹⁴ Partia Dobroczynność, Wolność i Różnorodność (Naastenliefde, Vrijheid en Diversiteit – NVD), znana także pod angielską nazwą Charity, Freedom and Diversity Party, została oficjalnie zarejestrowana 31 maja 2006 r. „Dutch pedophiles are launching a political party to push for a cut in the legal age for sexual relations to 12 from 16 and the legalization of child pornography and sex with animals, sparking widespread outrage. The party wants to cut the legal age for sexual relations to 12 and eventually scrap the limit altogether. The NVD party wants private possession of child pornography to be allowed although it supports the ban on the trade of such materials, and supports the broadcasting of pornography on daytime television, with only violent porno-

Zasada permanentnej transgresji skutkuje dewiacją „problemu liberalizmu”¹⁵, o który „słusznie można się pytać, czy to nie jest również inna postać totalitaryzmu, ukryta pod pozorami demokracji”¹⁶. Dlatego popliberalizm wydaje się współcześnie ideologią misyjną ekspansywnego marginesu kulturowego, który postulat tolerancji transformuje w praktykę społecznej promocji i nobilitacji kultury marginesu. Margines promowany (afirmacyjnie tolerowany) staje się wielością mniejszości, która zaczyna dyktować normę kulturową większości. Większości spychanej przez publiczną promocję mniejszości na ledwo tolerowany margines¹⁷.

Granica wstydu wczorajszej „normalność” została dawno przekroczona. Kulturowej delegitymizacji wczorajszej „normalności” dokonała masowa propaganda „moralnego permissywizmu, rozwodów, wolnej miłości, przerywania ciąży, antykoncepcji, walki z życiem na etapie poczęcia, a także na etapie schyłku życia”¹⁸. Przed nami inne, dziś jeszcze – wydawałoby się – nieprzekraczalne granice, których przekroczenie jest jednak zarówno praktycznie pewne, jak i teoretycznie – w ramach popliberalnego paradygmatu kultury – nieuniknione. Popliberalizm jest bowiem naczelną zasadą organizacji (kulturą) globalnie dominującego (ekonomicznie, militarnie i politycznie) typu społeczeństwa. Jest kulturą, której *arche*¹⁹ jest zasada permanentnej transgresji (progresu) normy społecznej. Norma popliberalna jest, by tak rzec, „nienormatywna”. Dlatego kultura popliberalna jest postulatywnie aksjologicznie uniwersalnie inkluzyjna. Jej celem jest bowiem ekskludować ekskluzję (wykluczyć wykluczenie) i zrównać (znieść) aksjologiczne różnice (między dobrem i złem, jakkolwiek pojętym). Cel ten jest jednak teoretycz-

graphy limited to the late evening. The party advocates that toddlers should be given sex education and youths aged 16 and up should be allowed to appear in pornographic films and prostitute themselves. In addition, sex with animals should be allowed although abuse of animals should remain illegal, everyone should be allowed to go naked in public, all soft and hard drugs should be legalized, and there should be free train travel for all” (*Reuters*, May 30, 2006). Program „partii”: http://www.pnvd.nl/DE_Prog_Mai_2006.html

¹⁵ Jan Paweł II. *Pamięć i tożsamość* s. 50.

¹⁶ Tamże s. 55.

¹⁷ „Prokuratorzy powinni włączyć się do walki z wszelkimi przejawami nacjonalizmu, homofobii, dyskryminacji, również wobec mniejszości seksualnych. To fragment zarządzenia, jakie zastępca prokuratora generalnego przesłał swoim podwładnym” (T. Pietryga w „Rzeczpospolita” z 12 czerwca 2012. <http://www.rp.pl/artykul/757643,890840-Prokuratorzy-powinni-walczyc-z-wszelkimi-przejawami-nacjonalizmu-homofobii-dyskryminacji.html>).

¹⁸ Jan Paweł II. *Pamięć i tożsamość* s. 55.

¹⁹ Arche gr. ἀρχή. W: Perseus 4.0 (Perseus Hopper). <http://www.perseus.tufts.edu/hopper/morph?l=a%29rxh&la=greek&prior=f#Perseus:text:1999.04.0057:entry=a%29rxh/-contents>

nie absurdalny (sprzeczny sam w sobie), a praktycznie nieosiągalny. Każda kultura bowiem musi mieć jakieś normatywne granice. Bez granicy nie ma bowiem tożsamości. Ograniczenie bowiem konieczne jest dla określoności. Określić (zdefiniować coś) to znaczy ograniczyć²⁰. Bez normatywnych ograniczeń nie jest możliwa konstrukcja indywidualnej i zbiorowej tożsamości²¹. Bez tożsamości nie można istnieć. Aby być, trzeba być czymś. Dlatego uniwersalnie inkluzyjna kultura nie ma – i mieć nie może – relatywnie trwałej tożsamości. A uniwersalnie inkluzyjna aksjologicznie kultura nie tylko nie może realnie istnieć, ale – w swej istocie – nie może być nawet niesprzecznie pomyślana.

Praktyczną inkarnacją teoretycznych zasad kultury jest porządek społeczny. Gdyby kultura popliberalna miała być uniwersalnie inkluzyjna, to musiałaby – na mocy swych własnych postulatów – zawierać także cały antyliberalny porządek społeczny, np. inkludować doktrynę i praktykę faszystów, antysemitów, terrorystów, fundamentalistów religijnych i tzw. homofonów, a także wszystkie inne możliwe niepoprawne politycznie personifikacje „obcego” i „wroga” popliberalnej kultury. Jest to praktycznie i teoretycznie niemożliwe. Kultura uniwersalnie inkluzyjna musiałaby bowiem inkludować swoje własne przeciwieństwo. Kultura taka byłaby kulturą autoanihilacji – teoretycznie i praktycznie musiałaby akceptować swoje własne unicestwienie.

Praxis popliberalna ujawnia także liczne manifestacje totalitarnych i ekskluzywnych społecznie skutków postulatorywnie uniwersalnie inkluzyjnej kultury popliberalnej. Postęp transgresji normy transformuje bowiem założenia utopii popliberalnej w rzeczywistość quasi-totalitarną²². Dlatego konsekwentna akceptacja zasady uniwersalnej inkluzji to postulat zgody na samobójstwo europejskiej kultury i zmierzch cywilizacji Zachodu.

²⁰ Etymologia „definicji” pochodzi bowiem od łac. *definitivus* ‘określający; wyjaśniający’ z łac. *definire* ‘ograniczać; wyznaczać; wyjaśniać, określać’. Przy tym *finire* to ‘ograniczyć; kończyć’, z łac. *finis* ‘granica; kres; koniec; cel’. W. K o p a l i Ń s k i. *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych, pierwsze wydanie w Internecie*. De Agostini Polska, Sp. z o.o., Warszawa. <http://www.slownik-online.pl/kopalinski/753DD9910BD6A51A412565B7003CA3C2.php>

²¹ Z zasady uniwersalnej inkluzyjności płyną teoretyczne i praktyczne trudności z utrzymaniem tożsamości i samego istnienia popliberalnych społeczeństw wielokulturowych, np. USA czy Kanady.

²² „Sędziowie z Europejskiego Trybunału Praw Człowieka uznali, że wsadzanie do więzienia za krytykę homoseksualizmu nie jest naruszeniem prawa o wolności wypowiedzi, gwarantowanego przez Europejską Konwencję Praw Człowieka. Kary więzienia w zawieszeniu czekają czterech Szwedów, którzy publicznie skrytykowali homoseksualizm” (Frona.pl, Portal poświęcony, Do więzienia za krytykę homoseksualizmu. http://www.frona.pl/news/czytaj/tytul_do_wiezienia_zakrytyke_homoseksualizmu_19241 (21 lutego 2012).

Czy jednak popliberalizm nie zna żadnych wyjątków, skrupułów czy ograniczeń od wyżej zarysowanych dogmatów popliberalizmu? (Jest to pytanie o to, czy popliberalizm jest fundamentalizmem.) Pytanie to ujawnia konsekwentną, programową niekonsekwencję i paradoksalność popliberalnej doktryny. Są to istotne atrybuty popliberalizmu, dzięki którym postulatycznie uniwersalnie inkluzyjne społeczeństwa popliberalne, pomimo autodestrukcyjnych mechanizmów (*arche* permanentnej transgresji), jednak ciągle istnieją i funkcjonują.

KONSEKWENTNA NIEKONSEKWENCJA IDEOLOGII: „Myślę, co chcę”, o ile moje myśli nie mają supozycji „niepoprawnych politycznie”, np. religijnych, patriotycznych czy moralnych. „Myślę, więc co chcę, o ile to, co chcę, aprobeje polityczna poprawność. Myślę, co chcę, ale nie wszystko mogę myśleć”, albowiem polityczna poprawność, jako kulturowa cenzura, wyznacza granicę akceptowanych publicznie idei. „Myślę więc, co chcę”, o ile moje myśli afirmują popliberalny paradygmat kultury.

KONSEKWENTNA NIEKONSEKWENCJA ETYKI, AKSJOLOGII I PEDAGOGIKI POPLIBERALNEJ: „Czynię, co chcę, ale nie wszystko mogę chcieć”, albowiem polityczna poprawność – jako kulturowa cenzura – wyznacza granicę akceptowanych publicznie działań. „Czynię więc nie to, co chcę, lecz to, co społecznie mogę, czyli to, na co pozwala mi kultura, w której żyję. Nie czynię więc tego, co chcę, lecz to, co czynić wypada. Myślę więc i czynię, co chcę, o ile moje myśli i czyny afirmują popliberalny paradygmat kultury. Praktyczna granica wolności to granica popliberalnej doktryny. Jestem więc wolny, o ile jestem liberałem (a jeśli nie jestem popliberałem, to o ile będę popliberałem).

PARADOKSALNOŚĆ DOKTRYNY I PRAKTYKI POPLIBERALNEJ: Wolność w popliberalizmie to wolność negatywna (np. od przemocy fizycznej) pozytywnie limitowana zmiennymi w czasie wymogami tzw. poprawności politycznej. Społecznie to „wolność od” normatywnych wymogów kolektywnych jednostek społecznych: rodziny, narodu, państwa, Kościoła, ale także „wolność do” normatywnych wymogów kultury popliberalnej: tolerancji (normalizacji ekscesu) oraz pseudo-indywidualistycznego, antyspołecznego kosmopolityzmu. Wolność popliberalna nie jest więc wolnością od presji kolektywu i kontroli społecznej. Wolność popliberalna to jednak wolność aspołeczna, wyzwalająca od relacji ze wspólnotą bliską i realną do wspólnoty odległej i urojonej; „od” rzeczywistych ludzi, ale „do” postulowanej ludzkości. Wolność popliberalna jest antyspołeczna, postulatycznie anihiluje wszelkie międzyludzkie relacje społeczne. Relacją bowiem jest więzią, która

zniewala (wiąże) ludzi. Relacje są fundamentem konkretnych powinności (np. bycie mężem i ojcem niesie z sobą prawa, ale i obowiązki). Dlatego relacje – w mniemaniu popliberałów – niszczą wolność. Kultura jest porządkiem społecznych relacji międzyludzkich. Dlatego popliberalizm, deklaratywnie wyzwalać ludzi od opresji relacji społecznych, realnie niszczy kultury i społeczeństwa Zachodu. Dlatego popliberalne pojęcie wolności jest oksymoroniczne. Popliberalna „wolność” to niemetaforyczna, a pojęciowa antylogia (*contradictio in adiecto*); to teoretyczny absurd, a praktycznie geneza ziemskiego pandemium. Konsekwencją konsekwentnej implementacji popliberalnej „wolności” społeczeństwom byłaby bowiem całkowita destrukcja kultury oraz całkowita anarchia społeczna, polityczna i ekonomiczna.

PARADOKS SAMOODNIESIENIA (POSTULOWANEJ) REGUŁY UNIWERSALNEJ: Popliberalizm jest doktryną uniwersalnej inkluzji. Doktryną, wedle której ludzka wolność nie ma, i mieć nie powinna, żadnych ograniczeń społecznych, szczególnie w postaci norm religijnych lub moralnych. Jedyna uniwersalna reguła postępowania proklamuje, że nie istnieją żadne uniwersalne reguły ludzkiego postępowania²³. Reguła uniwersalna delegitymizująca (ekskludująca) reguły uniwersalne znosi sama siebie. Jest bowiem wewnętrznie sprzeczna. Stwierdza to, czemu przeczy, i przeczy temu, co stwierdza. Popliberalna doktryna uniwersalnej społecznej inkluzji (totalnej antyekskluzji) jest więc absurdalna.

ANALIZA POPLIBERALNEJ KONCEPCJI WOLNOŚCI: Wolność to naczelną zasadą (*arche*) kultury i organizacji (społecznej, ekonomicznej i politycznej) społeczeństw popliberalnych²⁴. Wolność jest najwyższą zasadą kształtującą życie ludzkie indywidualne i zbiorowe, prywatne i publiczne. Popliberalne pojęcie wolności jest holistyczne, niejako totalitarne, postulatywnie obejmuje bowiem wszystkie dziedziny kultury²⁵: *speculabile* (pozna-

²³ Polityczna poprawność bowiem jest normą dowolną, płynną, niejako nomadyczną – zmienianą w treści i zakresie obowiązywania oraz stosowaną *ad hoc*.

²⁴ „This might be called the *Fundamental Liberal Principle*: freedom is normatively basic, and so the onus of justification is on those who would limit freedom, especially through coercive means. It follows from this that political authority and law must be justified, as they limit the liberty of citizens. Consequently, a central question of liberal political theory is whether political authority can be justified, and if so, how” (Gaus, Courtland. *Liberalism*).

²⁵ Klasyczną teorię trzech dziedzin ludzkiego poznania: *speculabile – agibile – factibile*, tworzących podstawy ludzkiej kultury, prezentuje M.A. Krapiec (*Metafizyka*, Lublin: TN KUL 1978 s. 41-49).

nie, teorię, ideologię popliberalną), *agibile* (działanie, *praxis*, etykę i aksjologię), i *factibile*²⁶ (wytwarzanie).

Realnie jednak popliberalne pojęcie wolności liberalizuje wszystkie dziedziny kultury, lecz nie wszystkie w jednakowym stopniu. Sfera *factibile* minimalizuje bowiem roszczenia liberalistyczne popliberalnej kultury. W sferze *factibile* wolność nie aspiruje do wyzwolenia np. ekonomii czy specjalności inżynierskich od przedmiotowych ograniczeń np. matematyki. I to minimalizowanie totalitarnych, holistycznych aspiracji popliberalnej wolności nie jest ani przypadkowe, ani nie pozostaje bez teoretycznych i praktycznych konsekwencji. Sfera *factibile* jest bowiem piętą Achillesową popliberalizmu. *Factibile* jest sferą kultury, która ujawnia fundamentalne teoretyczne błędy i praktyczne wady popliberalizmu. Dlatego sfera *factibile* jest głównym polem implementacji zasady konsekwentnej niekonsekwencji w aplikowaniu popliberalnych dogmatów. W edukacji bowiem popliberalowie postulują wolność i równość uczniów i nauczycieli w aspekcie nauczania i wychowania. Postulat popliberalnej wolności nie obejmuje jednak swym zakresem instytucji ufundowanych na prawie własności (firm, przedsiębiorstw, korporacji). Własność to sfera, gdzie wolność pracowników i wolność właścicieli różni się zasadniczo. Różnica w wolności „do-i-od własności” nie jest kulturowo – w ramach paradygmatu popliberalnego – kontestowana. Podobnie dyscyplina w procesie edukacji jest przejawem „faszyzacji” wychowania, ale na gruncie własności jest społecznie akceptowana, propagowana, wymagana i egzekwowana.

Popliberalizm wolność umieścił na sztandarze. Ale popliberalna koncepcja wolności jest nierealistyczna etycznie²⁷. Zdaje się bardziej opisywać wolność anioła niż decyzję człowieka²⁸. Popliberalna wolność nie ma wiele wspólnego z ludzką decyzją. Ludzka, realna wolność konkretyzuje się

²⁶ Popliberalne pojęcie wolności jest aplikowane głównie do tego, co marksiści nazywali kiedyś nadbudową. Popliberalowie zdają się bowiem dobrze pamiętać, że aplikowanie niedorzecznych ideologii do tzw. bazy kończy się załamaniem ideologicznej nadbudowy.

²⁷ „Specyficzne pojmowanie wolności, które szeroko rozpowszechnia się dziś w opinii publicznej, odsuwa uwagę człowieka od odpowiedzialności etycznej. To, na czym dziś koncentruje się uwaga, to sama wolność. Mówi się: ważne jest, ażeby być wolnym i wykorzystać tę wolność w sposób niczym nieskrępowany, wyłącznie według własnych osądów, które w rzeczywistości są tylko zachciankami. To jasne: jest to forma liberalizmu prymitywnego. Jego wpływ tak czy owak jest niszczący” (J a n P a w e ł II, *Pamięć i tożsamość* s. 42).

²⁸ Ojcowie liberalizmu wierzyli, że naturalnym stanem ludzi jest „a *State of perfect Freedom to order their Actions ... as they think fit ... without asking leave, or depending on the Will of any other Man*” (J. L o c k e. *The Second Treatise of Government in Two Treatises of Government*. Ed. P. Laslett. Cambridge: Cambridge University Press 1960 s. 287).

w decyzji jako – mówiąc językiem liberałów – „wolność pozytywna” – „wolność do”. Ludzka decyzja to wybór celu i środków prowadzących do jego realizacji. „Wolność negatywna” – „wolność od” (przemocy, opresji) to tylko konieczny, ale idealny warunek ludzkiej autonomii. Człowiek jako byt przygodny, nigdy nie jest wolny od ograniczeń. Ograniczenie to *conditio sine qua non* bytu. Określoność to warunek istnienia. Ale przede wszystkim ograniczenie to *la condition humaine*. Człowiek jest bowiem fundamentalnie zależny zarówno od „obiectum” przyrodniczego kosmoglobu, jak i od „subiectum” ludzkiej socjofery²⁹.

Popliberalizm pojmuje wolność wyłącznie jako wolność negatywną: „wolność od” – od przemocy, od ograniczeń. Pomija teoretyczną i praktyczną doniosłość wolności „do”³⁰. „Wolność do” wymaga ograniczenia „do” tego lub owego. Sama natura działania ogranicza działanie: wybór celu, skierowanie działania w pewnym kierunku, ogranicza działanie. Cel (jego natura) wyznacza bowiem możliwe środki do jego osiągnięcia. Samo działanie zaś zawsze jest zdeterminowane. Po ustaniu przymusu (zaistnieniu wolności negatywnej) nie ma bowiem próżni. Po wyzwoleniu z konieczności niewoli wolność zawsze wypełnia czyn (jakieś działanie lub niedziałanie). Niewolnicy marzą o wolności od opresji przemocy (wolność w niewoli). Wolni zaś zawsze są wolni wolnością „do”. Wolność wolnych jest „do” czegoś, co wolność wypełnia. Wolność wolnych realizuje się bowiem poprzez wybór celu działania i realizację sekwencji dostępnych środków prowadzących do jego osiągnięcia.

Wolność działania to w rzeczywistości swoboda wyboru celu działania i dysponowanie środkami prowadzącymi do jego osiągnięcia. Postulowana popliberalna wolność absolutna to całkowita dowolność (niezdeterminowanie) celu i dowolność środków działania. Cel działania jednak nie może być absolutnie dowolny, po pierwsze bowiem musi być zdeterminowany, określony, po drugie zaś wybór celu zawsze jest ograniczony: przez kulturowy i indywidualny obraz rzeczywistości oraz przez indywidualne charakterologiczne dyspozycje, np. małoduszność. Dowolność środków działania jest ograniczona z racji kulturowego i indywidualnego obrazu rzeczywistości

²⁹ O pojęciach kosmoglobu i socjofery zob. M. Węgrzyn. *Unia Europejska jako globalny gracz. Szanse i zagrożenia dla Polski*. W: J.M. Fiszer (red.). *Polska w Unii Europejskiej. Aspekty polityczne, międzynarodowe, społeczno-gospodarcze i wojskowe*. Warszawa: Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk 2009 s. 217-265.

³⁰ I. Berlin. *‘Two Concepts of Liberty’ in his Four Essays on Liberty*. Oxford: Oxford University Press 1969 s. 118-172.

oraz przez indywidualne charakterologiczne dyspozycje, np. skąpstwo i przez ograniczoność materialnych zasobów stojących do dyspozycji działacza. Jeżeli więc przez wolność absolutną rozumiemy całkowitą dowolność (niezdeterminowanie) celu i dowolność środków działania, to tak pojęta wolność absolutna jest dla człowieka praktycznie nieosiągalna i teoretycznie niemożliwa.

Popliberalna koncepcja wolności jest także nierealistyczna prakseologicznie. Popliberalizm ufundowany na zasadzie transgresji normy (normalizacji ekscesu) nie tylko bowiem nie uznaje obowiązywania powinności moralnej, ale wydaje się także negować istnienie powinności prakseologicznej, instrumentalnej. „Wszystko mogę”, mogę więc jechać z Gdańska do Torunia przez Zakopane. Jeżeli jednak chcę celu, np. zdążyć na konferencję, to powinienem chcieć środków prowadzących do celu. Wtedy jednak nie czynię tego, czego chcę, ale to, co muszę, aby cel osiągnąć. Popliberalizm popadłby w sprzeczność z własnymi założeniami i postulatami (autoherezję), gdyby przyjął, że cel działania i struktura rzeczywistości wyznaczają powinność ludzkiemu działaniu. Powinność – nawet prakseologiczna – jest bowiem ograniczeniem postulowanej niczym nieograniczonej swobody działania. Powinność, nie tylko moralna, ale także prakseologiczna, podważa dogmat (etyczny ideał, społeczny oraz polityczny cel) popliberalizmu – promocję absolutnej, niczym nieograniczonej wolności jednostki. Dlatego należy stwierdzić, że popliberalne pojęcie wolności jest paradoksalne. Prowadzi bowiem do teoretycznych wniosków i społecznych, praktycznych skutków sprzecznych z sobą i z przyjętymi założeniami. Dzieje się tak dlatego, że popliberalne pojęcie wolności jest wewnętrznie sprzeczne, nedorzeczne oraz oczywiście fałszywe³¹.

PODSUMOWANIE

Popliberalizm to zespół arbitralnych i logicznie sprzecznych przekonań, których indywidualna afirmacja nie jest aktem poznania i racjonalnej decyzji, lecz aktem irracjonalnej wiary, opierającym się na społecznej presji płynącej z kulturowej „oczywistości” oraz społecznej, konformistycznej autolegitymizacji popliberalizmu jako kultury współcześnie hegemonistycz-

³¹ Logiczny status popliberalnego pojęcia wolności – niestety – raczej zwiększa niż zmniejsza jego propagandową nośność, społeczną atrakcyjność i kulturowy wpływ.

nej. Popliberalizm jest ideologią absolutyzującą (tj. deifikującą) niektóre elementy doczesności: wolność (pozytywnie limitowaną cenzurą poprawności politycznej) i indywidualność (odrębność) poszczególnych jednostek oraz czas, a w zasadzie jego społecznie stymulowaną cykliczność jako tzw. „nowość” lub „modę”. Dlatego można mówić o popliberalizmie jako świeckiej religii. Jest to jednak religia subiektywnego irracjonalizmu. Główna narracja popliberalnej religii bowiem – transgresyjny, normalizujący wszelki eksces, uniwersalnie inkluzyjny logos – jest zasadniczo arbitralna, niedorzeczna, paradoksalna i absurdalna. Alogiczność i arbitralność logosu popliberalnej religii wolności uniemożliwia – z jednej strony – wykrystalizowanie się dogmatyki popliberalnej, a z drugiej strony wyklucza racjonalną dyskusję z wyznawcami tej nowej globalnej i świeckiej (ateistycznej vel agnostycznej) religii³². (Warunkiem minimalnym racjonalności jest bowiem poszanowanie przez dyskutantów w rozmowie podstawowych praw logiki klasycznej).

Popliberalizm składa się z komponentu transgresywnego (etyka popliberalna) i mesjanistyczno-ekstacyjnego (aksjologia/pedagogika popliberalna): „Czyń, co chcę – z supozycją: i to jest dobre. I mogę wszystko, jestem bowiem ponad dobrem i złem”. Religie ekskluzywne etycznie stawiają wymagania i normami określają granice ludzkiego działania. Popliberalizm jest moralnie uniwersalnie inkluzyjny. Jediną regułą ograniczającą normę społeczną jest polityczna poprawność. Transgresywnie pojęty postulat wolności umożliwia bowiem dowolne (*ad hoc*) kształtowanie – np. za pomocą kampanii medialnych – treści i zakresu „norm” poprawności politycznej. Dlatego polityczna poprawność jest „normą nomadyczną”, mobilną, czyli... modą.

KIERUNKI DALSZYCH BADAŃ

Popliberalizm jest obecnie dominującą subkulturą zunifikowanych globalizacją społeczeństw Zachodu. Jest istotną treścią ich społecznej „więzi” (*unio*³³). Przy tym *unio* popliberalna jest *poligenetyczna* (atomizująca i ani-

³² „Liberalism is understood as the immanent salvation of man and the society” (E. Voegelin i n. *The New Science of Politics*. W: *The Collected Works*. Vol. 5. Columbia–London: University of Missouri Press 2000 s. 230).

³³ Zarys teorii *unio* i *poli* jako podstawowych i analogicznych aspektów całości społecznych (zbiorowych jednostek społecznych) zob. Węgrzyn. *Polska w Unii Europejskiej* s. 145-150.

hilizująca całości społeczne). *Unio* bowiem to jest to, co wspólne uczestnikom społecznych całości. W popliberalizmie jednak to, co wspólne – np. skrajny indywidualizm wynikający z postulatu absolutnej wolności – jest tym, co dzieli, atomizuje i niszczy całości społeczne (grupy, rodziny, społeczeństwa). Dlatego pierwszym kierunkiem dalszych badań powinno być rozważenie socjologicznych skutków kultury i kultu popliberalnej wolności dla struktury i dynamiki społeczeństw. Popliberalizm wydaje się bowiem doktryną i praktyką społecznie głęboko dysfunkcyjną i w konsekwencji antyspołeczną. Antyspołeczne skutki popliberalizmu wyraźnie dziś widać we wskaźnikach demograficznych krajów Europy.

Badań wymagają także mechanizmy transformacji normy kulturowej i sposoby aplikacji społeczeństwom „norm” politycznej poprawności oraz rytuały popliberalnej religii, w tym celebracje „świąt” popliberalnych, np. *love parade*. Interdyscyplinarnego opracowania wymagają także ideologie poszczególnych denominacji religii popliberalizmu, np. w postaci fallicznych i waginalnych kultów charakterystycznych dla ruchów mniejszości seksualnych oraz społeczne, ekonomiczne i polityczne oraz cywilizacyjno-kulturowe skutki ich propagowania.

Popliberalizm jest dziś głównym źródłem wewnętrznej anarchii społecznej i chaosu międzynarodowego. Wolność popliberalna jako naczelna zasada (*arche*) kultury prowadzi do atrofii wewnętrznego ładu społeczeństw. Pozory wewnętrznego ładu w społeczeństwach popliberalnych utrzymuje jedynie małe zawansowanie procesu „reformacji popliberalnej”, która polega na – związanej z rozwojem nowych technologii komunikacji elektronicznej – indywidualizacji „politycznej poprawności”: masowej jednostkowej indywidualizacji (subiektywnego dookreślenia) indywidualizmu kulturowego. Jeśli jednostki, nie media będą w skali masowej decydowały o treści mobilnej normy „politycznej poprawności”, to społeczeństwa popliberalne stracą zdolność samosterowania i autokontroli.

Popliberalizm wydaje się nową globalną religią „mesjanistyczną” (prometejską) z ambicjami uniwersalistycznymi i silnym pierwiastkiem misyjnym (niewahającym się przed nawracaniem niewiernych mieczem³⁴). Dlatego dalszych³⁵ badań wymaga także rola popliberalizmu na wieloreligijnej i wielo-

³⁴ M. Węgrzyn. *Afganistan, czyli czy NATO jest jeszcze sojuszem wojskowym*. Portal Geopolityka.org, czwartek, 20 października 2011. <http://www.geopolityka.org/analizy/1119-afganistan-czyli-czy-nato-jest-jeszcze-sojuszem-wojskowym>.

³⁵ Wpływ „freedomizmu” – amerykańskiej odmiany popliberalizmu – na stosunki międzynarodowe zarysowany został w: Węgrzyn. *Religia – tożsamość – polityka* s. 119-122.

kulturowej arenie międzynarodowej, gdzie popliberalizm prezentuje się jako jedyne i jedynie słusznego arbitra w sporach politycznych i międzykulturowych, a jest on nie bezstronnym sędzią, lecz stroną sporu. Popliberalizm sprawuje dziś na Zachodzie ideowy „rząd dusz”. Jest nawet bliski uzyskania statusu ideowego „rządu światowego”. Dlatego sam powinien stać się przedmiotem wielu interdyscyplinarnych badań.

BIBLIOGRAFIA

- Arche, gr. ἀρχή. W: Perseus 4.0, (Perseus Hopper). <http://www.perseus.tufts.edu/hopper/morph?la=a%29rxh&la=greek&prior=f#Perseus:text:1999.04.0057:entry=a%29rxh/-contents>
- A r y s t o t e l e s: Etyka Nikomachejska. Tł. D. Gromska. Warszawa: PWN 1982.
- B e r l i n Isaiah: Two Concepts of Liberty. W: Four Essays on Liberty. Oxford: Oxford University Press 1969 s. 118-72.
- B r a u d e l Fernand: On History. Chicago: The University of Chicago Press 1980.
- E a g l e t o n Terry: Ideology: An Introduction. London–New York: Verso 1991.
- Fronda.pl, Portal poświęcony, Do więzienia za krytykę homoseksualizmu, http://www.fronda.pl/news/czytaj/tytul/do_wiezienia_za_krytyke_homoseksualizmu__19241 (21 lutego 2012).
- G a u s Gerald F.: Contemporary Theories of Liberalism. SAGE 2003.
- G a u s Gerald and S h a n e D. Courtland: Liberalism. W: E.N. Z a l t a (ed.). The Stanford Encyclopedia of Philosophy (Spring 2007 Edition). <http://plato.stanford.edu/archives/fall2007/entries/liberalism/>.
- H a w k e s David: Ideology. London and New York: Routledge 2003.
- J a n P a w e ł II: Pamięć i tożsamość. Kraków: Wydawnictwo Znak 2005.
- J a r o s z y ń s k i Piotr: Ideologia. W: Powszechna Encyklopedia Filozofii. <http://www.ptta.pl/pef/pdf/i/Ideologia.pdf>
- K o p a l i ń s k i Władysław: Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych. Pierwsze wydanie w Internecie. De Agostini Polska, Sp. z o.o., Warszawa. <http://www.slownik-online.pl/kopalinski/753DD9910BD6A51A412565B7003CA3C2.php>
- K r a p i e c Mieczysław A.: Ja – człowiek. Lublin: RW KUL 1991.
- Metafizyka. Lublin: TN KUL 1978.
- Realizm ludzkiego poznania. Lublin: RW KUL 1995.
- U podstaw rozumienia kultury. Lublin: RW KUL 1991.
- L o c k e John: The Second Treatise of Government in Two Treatises of Government. Ed. Peter Laslett. Cambridge: Cambridge University Press 1960.
- M u n c h Richard, S m e l s e r Neil J. (eds.): Theory of Culture. Berkeley: University of California Press 1992.
- Partia Dobroczynność, Wolność i Różnorodność – Naastenliefde, Vrijheid en Diversiteit (NVD), angielska nazwa: “Charity, Freedom and Diversity Party”. Strona internetowa partii z programem w języku angielskim: http://www.pnvd.nl/EN_Prog_May_2006.html
- P i e t r y g a Tomasz: Prokuratorzy czy pożyteczni idioci? „Rzeczpospolita” z 12 czerwca 2012. <http://www.rp.pl/artykul/757643,890840-Prokuratorzy-powinni-walczyć-z-wszelkimi-przejawami-nacjonalizmu-homofobii-dyskryminacji.html>
- P i w o w a r s k i Władysław: Religijność jako przedmiot badań socjologicznych. „Roczniki Filozoficzne” 23:1975 z. 2 s. 135-146.

- Seliger Martin: *Ideology and Politics*. London: Allen & Unwin 1976.
- Szaccki Jerzy: *Historia myśli socjologicznej*. Warszawa: PWN 2002.
- Voegelin Eric: *The New Science of Politics*. W: *The Collected Works*. Vol. 5. Columbia and London: University of Missouri Press 2000.
- Węgrzyn Mariusz: Afganistan, czyli czy NATO jest jeszcze sojuszem wojskowym?, Portal Geopolityka.org, czwartek, 20 października 2011. <http://www.geopolityka.org/analizy/1119-afganistan-czyli-czy-nato-jest-jeszcze-sojuszem-wojskowym>
- Polska w Unii Europejskiej, Unia Europejska w świecie. Analiza fundamentalna. W: *Civitas. Studia z filozofii polityki*. Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN 2006 s. 140-161.
- Religia – tożsamość – polityka: ekscepcjonalizm jako unio operacyjne Stanów Zjednoczonych Ameryki – casus polityki zagranicznej USA wobec świata islamu. W: A.M. Solarz, H. Schreiber (red.). *Religia w stosunkach międzynarodowych*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego 2012 s. 106 – 134.
- Unia Europejska jako globalny gracz. Szanse i zagrożenia dla Polski. W: J.M. Fiszer (red.). *Polska w Unii Europejskiej. Aspekty polityczne, międzynarodowe, społeczno-gospodarcze i wojskowe*. Warszawa: Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk 2009 s. 217-265.

POPLIBERALISM: OUTLINE OF AN ANALYSIS OF A CULTURE

Summary

The subject of the text is a new type of culture in which freedom is the highest, the most important and ultimate goal of life for individuals and societies (popliberalism). The text examines popliberalism, understood as a sociological phenomenon, as the mainstream of contemporary mass culture (opposed to liberalism as a philosophical doctrine). Analyses have the following structure: first, the author has defines three important aspects of popliberalism: (1) the ideas, which promotes (popliberal ideology), (2) activities which propagates (popliberal morality and ethics), and (3) discusses the attitudes and behavior patterns that popliberalism recommends (popliberal axiology and pedagogy). The author also shows how the social effects of the principle of permanent transgression characteristic for popliberalism are functionally offset by the absurdly essence of popliberal ideology: consistent, programmed inconsistencies and paradoxical essence of popliberal doctrine and practice. At the end, author presents an analysis of the popliberal concept of freedom.

Translated by Mariusz Węgrzyn

Słowa kluczowe: popliberalizm, wolność, transgresja, inkluzja, kultur.

Key words: popliberalism, freedom, transgression, inclusion, culture.